

**PATRYK TOMASZEWSKI, WOLNOŚĆ, WŁASNOŚĆ,
SPRAWIEDLIWOŚĆ. ŚRODOWISKO KONSERWATYWNO-
LIBERALNE W POLSCE PO 1989 ROKU. STRUKTURY -
DZIAŁALNOŚĆ - MYŚL POLITYCZNA, WYDAWNICTWO
NAUKOWE UNIwersYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA,
TORUŃ 2025, SS. 716.**

Jakub Lubber

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0009-0002-9038-5364

e-mail: ja.lubber@student.uw.edu.pl

Wszystkie pojawiające się w opinii publicznej głosy ekspertów, a przede wszystkim utrzymujące się w sondażach trendy wyborcze wskazują dość jasno, że nastaje „moda na prawicowość”. Prawicowość jednak zupełnie inną niż znana nam z poprzednich dziesięcioleci. Ruchy prawicowe zyskujące popularność w ostatnich latach wyróżniają się przede wszystkim specyficznym językiem, jakim się posługują, medialnym charakterem swoich wystąpień oraz zdecydowanie mniejszą skłonnością do kompromisów. Pomimo wyraźnego wzrostu popularności takich ruchów i środowisk politycznych, zasadniczo brakuje w polskim piśmiennictwie politologicznym kompleksowej publikacji poświęconej im, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę polskie środowiska prawicowe, które określają się mianem „wolnościowych” czy też „konserwatywno-liberalnych”. Jak dotychczas w polskich badaniach nad liberalizmem dominowały prace o charakterze historycznym, jak chociażby: *Polska myśl liberalna do 1918 roku* Macieja Janowskiego (Kraków 1998) czy Włodzimierza Bernackiego *Z dziejów polskiego liberalizmu politycznego* (Kraków 1994). Wśród dotychczas powstałych prac znaleźć można te, które prezentują zarówno badania struktur organizacyjnych środowisk liberalnych, jak i obecność ideologii liberalnej w polskiej myśli politycznej oraz w polityce. Do klasycznych prac



zaliczyć można m.in. *Liberalizm po komunizmie* Jerzego Szackiego (Kraków 1994) czy też *Liberalizm w Polsce 1980–1997*. Dzielski, Korwin-Mikke, gdańscy liberałowie Piotra Biegasiewicza (Warszawa 2013). Nawet liberalizm gdański doczekał się monograficznego studium Lecha Mażewskiego pt. *Jaki liberalizm? Gdańscy liberałowie 1983–1994* (Warszawa 2024). Natomiast polskie środowiska konserwatywno-liberalne – bliskie libertarianizmowi – nie doczekały się jak dotychczas monografii, która w pełni pokazywałaby historyczny rozwój struktur organizacyjnych tych środowisk po 1989 r. oraz ich myśli politycznej. Patryk Tomaszewski zdołał wypełnić tę lukę książką pt. *Wolność, własność, sprawiedliwość. Środowisko konserwatywno-liberalne w Polsce po 1989 roku. Struktury – działalność – myśl polityczna* (Toruń 2025), w której przedstawił kompleksową charakterystykę tych ruchów i środowisk w Polsce, nadając swojej monografii niezwykle ciekawą i rozbudowaną perspektywę.

Na uwagę zasługuje już sama struktura, na którą zdecydował się autor. W pierwszej części książki zatytułowanej: *Środowisko konserwatywno-liberalne w Polsce* przedstawia w bardzo szczegółowy sposób historię i genezę największych partii reprezentujących ten nurt ideowy w Polsce. Zalicza do nich przede wszystkim: Unię Polityki Realnej, Stronnictwo Polityki Realnej, Platformę Janusza Korwin-Mikke, *Wolność i Praworządność*, Kongres Nowej Prawicy, Wolnościowców, Koalicję Odnowy Rzeczypospolitej *Wolność i Nadzieja* oraz *Nową Nadzieję*. W pierwszych rozdziałach autor skupia się przede wszystkim na kwestiach personalnych, strukturze partii oraz ich wynikach w poszczególnych wyborach. Taki podział treści pozwala przede wszystkim poznać najważniejsze postaci związane z tym ruchem, ich wizerunek medialny i społeczny oraz praktykę funkcjonowania tych partii na rynku politycznym. Dopiero po tej analizie personalno-organizacyjnej – a konkretnie w drugiej części zatytułowanej: *Myśl polityczna środowiska konserwatywno-liberalnego* – autor skupia się na ideach, czyli myśli politycznej konkretnych autorów, myślicieli i polityków. W tej części przede wszystkim poznajemy historie sporów personalno-programowych, których – jak widać z objętości treści zaprezentowanych przez Tomaszewskiego – nie brakowało. Mimo niewątpliwie mocnej pozycji lidera tych środowisk, pomysły Janusza Korwin-Mikkego nie zawsze były w pełni respektowane, przez co dochodziło do częstych konfliktów. Przykładem są chociażby wybory prezydenckie w 1995 roku i zupełnie odmienna wizja, jeśli chodzi o wyznaczenie programowych priorytetów. Korwin-Mikke finalnie zdystansował się wobec chrześcijaństwa i związanych z nim wartości, kosztem przyjętych za dominujące postulatów ekonomicznych. Przywiązanie

Korwin-Mikkego do niekiedy absurdalnych, a jednak dość nośnych tematów, jak chociażby postulat likwidacji obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa w samochodzie, poskutkowało rozłaniem w partii i powstaniem bardziej konserwatywnego, skupionego w większym stopniu na tematach światopoglądowych i religijnych, antagonistycznego wobec Korwin-Mikkego – Stronnictwa Polityki Realnej. Autor *Wolności, własności, sprawiedliwości...*, opisując całą otoczkę ówczesnego startu wyborczego, powołuje się na różnorodne źródła, przede wszystkim na konserwatywno-liberalny dwutygodnik „Najwyższy Czas!”, w którym lider UPR i późniejszych partii tego nurtu często występował i prezentował swój punkt widzenia. Jak pokazuje Tomaszewski, większość wyborczych startów tego środowiska kończyła się porażką i w konsekwencji kolejnym rozłaniem lub „przegrupowaniem”. Tomaszewski sumiennie opisuje każdą z tych wolt wraz z ich konsekwencjami i znaczeniem dla istnienia kolejnych partii oraz funkcjonowania całego środowiska. Choć nazwisko Korwin-Mikkego z oczywistych względów pojawia się w publikacji najczęściej, nie oznacza to, że w monografii zabrakło miejsca dla innych polityków proveniencji konserwatywno-liberalnej. Tomaszewski opisuje między innymi aktywność Tomasza Gabisia, Stanisława Michalkiewicza czy Stanisława Żółtka, a więc postaci, które również wniosły wyraźny wkład w budowanie tego nurtu ideowo-politycznego w Polsce po 1989 r.

W pracach nad monografią *Wolność, własność, sprawiedliwość...* niewątpliwie szczególną rolę odegrała swoista aktywność kronikarska autora publikacji. Tomaszewski bowiem – czego dowiadujemy się z niniejszej pracy i wykazu źródeł – uczestniczył w spotkaniach tego środowiska w Toruniu, a także przeprowadził szereg rozmów z konkretnymi przedstawicielami tego środowiska. Dzięki temu miał możliwość poznania polityków tego środowiska, a także ich schematów myślowych. Taka wzmożona aktywność autora zdecydowanie legitymizuje jego tezy, które przytacza w publikacji. Tomaszewski miał bowiem możliwość weryfikacji każdej z nich w realistycznych warunkach – albo poprzez obserwację uczestniczącą, albo poprzez pogłębione wywiady. Do wywiadów wielokrotnie odwołuje się w swojej pracy. Rozmawiał przede wszystkim ze wspomnianym Januszem Korwin-Mikkem, ale także z Łukaszem Warzechą, Przemysławem Wiplerem oraz Stanisławem Żółtkiem. Uwzględnił zatem postaci, które odgrywały istotną rolę w dziejach kształtowania się polskiego środowiska konserwatywno-liberalnego. Brak możliwości rzeczywistego spotkania na żywo nie stał jednak Tomaszewskiemu na przeszkodzie w zebraniu potrzebnych mu informacji i skompletowaniu potrzebnych do przygotowania niniejszego studium materiałów. Cukiernika,

Misiołka czy Dzierżawskiego o kwestie programowo-polityczne dopytywał piśmiennie. Sama obecność autora monografii na spotkaniach środowiska, o którym pisze, nie jest – co oczywiste przy tego typu pracach – najważniejszym źródłem, na którym opiera się autor publikacji. Wśród dokumentów, na które powołuje się autor, stanowiących katalog idei przedstawianych przez środowisko konserwatywno-liberalne, można wymienić chociażby: „Biuletyn UPR. Oddział Warszawski”, „Liberum Veto” czy tygodnik „Uważam Rze”. Bardzo ważną podstawą wniosków autora są deklaracje programowe, takie jak „Deklaracja Ideowa Nowej Nadziei”, „Deklaracja Unii Polityki Realnej” czy „Dumna, bogata Polska. Program Partii Koalicja Odnowy Rzeczypospolitej Wolność i Nadzieja”. Wiele w tym katalogu źródeł – jak się można domyślać – jest tekstów Korwin-Mikkego, np. *Historia według Korwina*, *Katechizm robotnika liberała*, *Podatki, czyli rzecz o grabieży* czy też *Rusofoby w odwrocie*.

Tak głębokie wejście w to środowisko pozwoliło Tomaszewskiemu zrozumieć perspektywę nie tylko najważniejszych przedstawicieli konserwatywno-liberalnej prawicy, ale również szeregowych członków partii w całym jej spektrum. Zresztą autor w swojej publikacji odnosi się także bezpośrednio do ich wypowiedzi. Niejednokrotnie w przywoływanych źródłach znajdujemy retransmisję jakiegoś wystąpienia, np. przemówienia Grzegorza Płaczka z 12 listopada 2024 r., które można znaleźć na stronach Sejmu. Autor *Wolności, własności, sprawiedliwości...* nie boi się odnieść do tematów, wokół których dyskutuje całe analizowane przez niego środowisko polityczne i zwraca uwagę na często przez nie przywoływane argumenty czy wnioski. Zakres takich wystąpień jest naprawdę szeroki i przede wszystkim bardzo rozległy w czasie, obejmujący w istocie cały okres od 1989 r. do współczesności. Znajdujemy bowiem w źródłach m.in. wypowiedzi Korwin-Mikkego z 15 posiedzenia 1. kadencji Sejmu III RP, a więc aż z 21 maja 1992 r. Zakres bibliograficzny, który stanowił podstawę studium Tomaszewskiego, robi ogromne wrażenie nie tylko ze względu na wyjątkowo dużą rozpiętość czasową badania, jego rozległość geograficzną, ale przede wszystkim ze względu na szczegółowość i precyzyjność. Z racji pojawiania się najbardziej znanego przedstawiciela prawicy konserwatywno-liberalnej w rosyjskiej przestrzeni medialnej w monografii możemy zatem znaleźć również odwołania do jego wystąpień, chociażby w programach informacyjnych w Rosji. To z kolei oznacza, że autor publikacji podjął się wymagającego wyzwania, jakim jest zgłębienie również obecności tego polityka w mediach obcojęzycznych i analiza jego rosyjskojęzycznych wystąpień, w celu oceny stosunków i podejścia Korwin-Mikkego do rosyjskiej polityki.

Jak już wspomniano, druga część książki to szczegółowe omówienie myśli politycznej polskich środowisk konserwatywno-liberalnych. Autor publikacji zwraca uwagę na kluczowe zakresy programowe oraz ich rozwój wraz z upływem czasu i zmianami zachodzącymi w strukturze tego środowiska. Tomaszewski analizuje dogłębnie przede wszystkim system wartości, poglądy tego środowiska na ustrój polityczny, gospodarkę i ekonomię, politykę publiczną, politykę zagraniczną i bezpieczeństwo międzynarodowe, a także na bezpieczeństwo wewnętrzne i obronność. Autor szczegółowo wchodzi w spory ideowe zachodzące w poszczególnych analizowanych przez niego ruchach, opisuje proces kształtowania się ich ideologii i programów politycznych, jak również pozycjonowanie się kolejnych ugrupowań konserwatywno-liberalnych w konkretnych ramach definicyjnych i narracyjnych. Pod tym względem należy pochwalić Tomaszewskiego za jeszcze jedną rzecz. W swojej monografii Tomaszewski odwołuje się do szerokich polskich badań nad myślą polityczną, podejmowanych przez różne ośrodki akademickie w Polsce: od Warszawy, Wrocławia, Poznania i Bydgoszczy, poprzez Kraków, Zieloną Górę, Gdańsk i Lublin, aż po Olsztyn, Łódź i Rzeszów. Znajdujemy również bogate materiały powstałe w środowisku naukowym, z którym sam Tomaszewski jest związany, czyli z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu. Tym samym środowisko toruńskie można ocenić jako istotne w badaniach nad współczesną polską myślą polityczną, a jednocześnie stanowiące bardzo solidny fundament pod powstanie publikacji takich jak ta. Tomaszewski powołuje się także na bogaty katalog opracowań i artykułów z prestiżowych polskich czasopism naukowych.

Podział strukturalny swojej pracy, jakiego dokonał Tomaszewski, zasługuje również na pochwałę ze względu na inną kwestię. Druga część publikacji pozwala nam ocenić bliskość ideową badanego środowiska z przedstawicielami takich społeczności oraz segmentów elektoratu, jak np. wyznawcy Kościoła katolickiego w Polsce czy reprezentanci konkretnych kategorii społecznych. Niejednokrotnie bowiem, jak się okazuje, programy wyborcze czy polityczne powstawały najzwyczajniej w kontrze do pewnych idei oraz wprost wobec konkretnych programów politycznych, ogłaszanych przez inne środowiska polityczne. Zwrócenie uwagi na idee bliskie, jednak nie będące tożsame z ideami wyznawanymi przez środowiska konserwatywno-liberalne, pozwala nam jako czytelnikom oszacować pozycję, jaką konserwatywni liberałowie – opisywani przez autora niniejszej publikacji – zajmują na dzisiejszej polskiej scenie politycznej. Jak zwykle, w przypadku tego typu publikacji, które

dotyczą najnowszej historii oraz aktywności politycznej środowisk bądź polityków, którzy wciąż trudnią się działalnością polityczną, lektura prowadzi nas do refleksji na temat współczesności środowiska konserwatywno-liberalnego, jego miejsca na współczesnej scenie politycznej oraz konkretnych inicjatyw podejmowanych przez polityków z nim związanych. Z oczywistych względów tego w pracy Tomaszewskiego nie znajdziemy, ale jego praca może stanowić ważny podręcznik dla wszystkich tych, którzy tej współczesnej działalności środowisk przyglądają się z zainteresowaniem.

Dla mnie jednak osobiście najciekawszym wątkiem w monografii Tomaszewskiego jest sama postać Janusza Korwin-Mikkego. Ten człowiek od dawna jest symbolem całego środowiska, któremu poświęcona jest niniejsza publikacja. Polityk ten, kojarzony głównie z kontrowersyjnymi tezami, które weszły za jego sprawą do retorycznego *mainstreamu*, zdaje się – w pewnym sensie – być głównym bohaterem pracy Tomaszewskiego. Choć publikacja ma charakter naukowy i w oczywisty sposób przedstawia szczegółową analizę działalności i myśli politycznej polskiej prawicy konserwatywno-liberalnej, kapitalnie przebijają się tam komentarze, jakimi Korwin-Mikke kwitował swoje wyniki wyborcze czy też inne – istotne w polskim życiu politycznym – wydarzenia. Nie dało się chyba jednak zrobić tego inaczej, gdyż Korwin-Mikke, jak nikt inny, stanowi postać kluczową dla swojego środowiska politycznego po 1989 r. W związku z rolą i kontrowersyjnymi wypowiedziami Korwin-Mikkego Tomaszewski, stając przed konспекtem swojej pracy, musiał zapewne wielokrotnie odpowiedzieć sobie na pytanie dotyczące ewentualnego zakresu stosowanej autocenzury. Skoro zdecydował się na analizę roli środowiska skrajnie przeciwnego cenzurze, musiał zapewne także sam przed sobą postanowić o rezygnacji z zastosowania jakiegokolwiek cenzury także w swojej pracy. Musiał zatem niejednokrotnie publikować cytaty i spostrzeżenia Korwin-Mikkego, które czasami mogą budzić kontrowersje. To ciekawa i bardzo dobra decyzja, bo sama obecność takich wypowiedzi pozwala dodać naukowej otoczce nieco humoru. Niezwykle ciekawym fragmentem jest – według mnie – załączony aneks dotyczący Korwin-Mikkego. Dobrą decyzją było poświęcenie mu swego rodzaju biograficznej noty na kilkanaście stron. Po zapoznaniu się z jego barwną historią polityczną, czytanie skargi Korwin-Mikkego na warunki panujące w PRL-owskim areszcie, pozwala na chwilowe obranie miłej, ciekawej i dość zabawnej perspektywy. Szczególnie, gdy aresztowany – wspominając o łamaniu przez funkcjonariuszy regulaminu w postępowaniu wobec niego – dobitnie stwierdza, że wspomniana „załoga jest bandą kretynów”.